

Białystok bez ulicy „Łupaszki”

29 października 2019

Od wczoraj w Białymstoku nie ma już ulicy „Łupaszki”. Prawica broniła jej do upadłego do ostatniej chwili, także wtedy, gdy radni Koalicji Obywatelskiej, w tym przedstawiciele mniejszości prawosławnej, przypominali o zbrodniach wojennych oddziałów podległych temu „żołnierzowi wyklętemu”.



Ulica „Łupaszki” pojawiła się w Białymstoku w 2018 r., gdy większość w radzie miasta miał jeszcze PiS. Rządząca partia zignorowała argumenty podlaskich mniejszości narodowych przypominających o zbrodniach na ludności cywilnej, jakich dokonały oddziały podległej Zygmunтови Szendzielarzowi. Oddziały podległe „Łupaszce” zamordowały 27 cywilnych mieszkańców litewskiej wsi Dubinki, a także kilkunastu prawosławnych mieszkańców Potoki i Wiluków. We wszystkich miejscowościach wśród zabitych były kobiety i dzieci.

Przez cały nie tak znowu długi czas istnienia ulicy media regularnie informowały o zamalowywaniu tabliczek z jej nazwą czy napisach, które pojawiały się np. na płotach wzdłuż jej długości. Głosiły one m.in., że Zygmunt Szendzielarz to

ludobójca i morderca. O przyjęcie nazwy, która nie antagonizowałaby mniejszości, apelowała również partia Razem. Temat nazwy ulicy powrócił w kampanii przed wyborami samorządowymi – Koalicja Obywatelska zapowiedziała jej niezwłoczną zmianę.

Ostatecznie zmiana nastąpiła wczoraj i po burzliwej, choć dość przewidywalnej dyskusji. Na salę obrad poza radnymi przybyli zmobilizowani przez prawicę zwolennicy „żołnierzy wyklętych” – w obronę ulicy angażowały się wcześniej m.in. Fundacja Podlaski Instytut Rzeczypospolitej Suwerennej i Młodzież Wszechpolska. Zdecydowało głosowanie, w którym padło 13 głosów za zmianą nazwy ulicy i 12 za pozostawieniem (w tym jednego przedstawiciela KO). Nowa nazwa to ul. Podlaska. W ostatniej chwili radni KO postanowili nie nadawać ulicy sugerowanej przez Razem, organizacje lewicowe i kobiecie nazwy 100-lecia Praw Kobiet, być może powstanie ona w innym miejscu.

Prawicowy polski internet kipi od wczoraj z oburzenia, zwłaszcza że zadowolenie z powodu decyzji białostockich radnych wyraził na „Twitterze” poseł Adrian Zandberg. Białostoccy działacze Młodzieży Wszechpolskiej grożą, że nie pozwolą na zmianę nazwy, inni internauci o narodowych zapatrywaniach sugerują, że zwolennicy zmiany nazwy najchętniej zastąpiliby Łupaszkę Stalinem, a cała sytuacja to triumf UB.

Autorstwo: Małgorzata Kulbaczevska-Figat

Zdjęcie: Grzegorz Janoszka

Źródło: Strajk.eu